

## Katarzyna Rembisz – Żarowskie Zakłady Młynarskie

Historia przetwórstwa zbożowego, młynarstwa, należy do najstarszych dziedzin historii techniki. Pierwszymi narzędziami były kamienie, którymi rozcierano ziarna z czasem wraz z postępowaniem zamieniły się w żarna, młotki, a na końcu zastąpić je młynami wodnymi, wiatrakami oraz elektrycznymi.

Żarowskie Zakłady Młynarskie powstały w 1916 roku na miejscu zlikwidowanej fabryki brykiety położonej w pobliżu kopalni węgla brunatnego, a później stawu. Powstała jako spółka firmy Rosenthaler Mühlenwerke z Wrocławia.

Młyn podlegał centrali w Hamburgu, a ta z kolei była częścią angielskiej firmy New Rise Company LTD. Po zmodernizowaniu maszynowni oraz kotłowni młyn został unowocześniony oraz podłączony do prądu.

Sercem młyna stał się stary mlewnik, który został pieczołowicie odrestaurowany. Był wysokim czterokondygnacyjnym budynkiem, widocznym z daleka.

Ciekawie musiał wyglądać proces pracy takiego młyna.

Co prawda nie ma żadnych wzmianek na temat pracy żarowskiego młyna, ale można podejrzewać, że była to taka sama praca jak w każdym innym zakładzie zbożowym w tamtych czasach: w piwnicy znajdowała się maszynownia, w części centralnej mlewnik (walce), na kolejnym piętrze znajdował się odsiewacz (odsiewał ziarna od plew) oraz system górnej pętli.

Wszystko było tak opracowane, aby młynarz mógł sterować pracą młyna z poziomu centralnego. Oczywiście nie mogło również zabraknąć spichlerza, gdzie magazynowano zboże. W górnej części młyna mogło znajdować się nawet kilkaset ton zboża.

Aby praca była skuteczna oraz wydajna opracowano wówczas specjalny system transportowania go na górę. Przy produkcji również potrzebna była łuszczarka, która wstępnie oczyszczała zboże z zanieczyszczeń oraz podawała je do elewatora. Mielenie mąki to był już proces bardziej skomplikowany, przeważnie mielono cztery razy, gdyż pierwszy przemiał wychodził żółty. Cały proces trwał kilka godzin a jego koniec obwieszczał głośno dzwoniący dzwonek.

W czasach III Rzeszy w Żarowskich Zakładach Zbożowych produkowano nie tylko mąkę pszenna i żytnią, także płatki owsiane, pszeniczne i kaszę jęczmienną, perłową. Zatrudniano 35 osób, mielono 65 ton żyta i pszenicy dziennie. W 1940 roku zakład również został producentem suszonych ziemniaków oraz produktów ubocznych jakimi były krochmal, glukoza i płatki ziemniaczane.

Resztki przerabiano na paszę. W sezonie potrafiło wyprodukować 2160 ton suszonych ziemniaków zużywając 21 tysięcy ton ziemniaków.

Okupacja hitlerowska przyniosła duże zmiany w młynie, w związku z brakiem zboża w 1942 roku zakłady zostały zamknięte, a maszyny przetransportowane w okolice Kijowa. W 1943 roku Wehrmacht przejął niektóre pomieszczenia w celu produkcji na potrzeby armii. Ulokowano w nich wydział produkcyjny koncernu Schorch – Werke A.G. Reyd, który zajmował się wytwarzaniem silników elektrycznych i materiały do samolotów dla Luftwaffe. Z czasem, niektóre urządzenia powróciły do zakładów młynarskich, gdzie wraz z pozostałymi były użytkowane do 12 lutego 1945, kiedy to przyszedł rozkaz natychmiastowej ewakuacji Żarowa

w związku z nadciągającą Armią Czerwoną.

Pojedyncze bomby spadły w okolicach zakładów młynarskich uszkodzając jedynie sieć trakcyjną i witraże w pobliskim kościele. Sam młyn nie uległ zniszczeniu, przetrwał praktycznie w nienaruszonym stanie do obecnych czasów, jedynie upływający czas pozostawił na nim swoje ślady.